

10 uniwersalnych przykazań menedżera

Wojciech Szewczykowski

Ekspert BERNDSON w dziedzinie Doradztwa dla Top Managementu

<http://wszewczykowski.berndson.pl/>

Po pierwsze – Cel. Wizja efektu.

Podejmuj zadania z wizją końca, nigdy nie tracąc z oczu celu, do którego podążasz, niezależnie od tego jak trudny będzie on do osiągnięcia. Jeśli przemyślałeś cele, rozumiesz priorytety, jeśli to co robisz przybliży Cię do pierwotnej wizji – utrzymaj kurs. To co robisz oraz to nad czym pracują Twoi współpracownicy czemuś służy. Obok tego co robicie jeszcze ważniejsze są cele wykonywanej pracy oraz oczekiwane rezultaty. Dlatego powinieneś zadbać o porządek w priorytetach. Konieczne jest realistyczne podejście do planowania, elastyczność w doborze drogi i środków, a także umiejętne zarządzanie zasobami i efektywne ich wykorzystanie przy jednoczesnej ortodoksji w realizacji celu.

Po drugie – Odwaga i rozwaga.

Do odważnych świat należy, dopiero rozwaga ograniczonego nierealistyczne plany i zamiary. Dojrzałość bierze się z młodszej odwagi w połączeniu z rozwagą, którą nabieramy z wiekiem i doświadczeniem. Pozostań w swoich działaniach młody, podejmuj nawet najbardziej szalone wyzwania – bo tylko z marzeń i pasji tworzą się prawdziwe wartości. Jednocześnie zacznij być rozważnym. Oceniaj swoje zamiary pod kątem ich realności, tak aby para nie szła w gwizdek, i zasoby nie były marnowane.

Po trzecie – Mentalność dostatku.

Miarą Twojej wartości, jako menedżera, nie jest tylko to, co osiągnąłeś dla siebie i dla firmy, ale także to, co osiągnęli Twoi ludzie.

Dziel się z innymi wiedzą bez obaw, że oddając im cokolwiek uszczuplasz siebie. Twoja wiedza, Twoje doświadczenie należą co prawda do Ciebie, ale są wspólnym kapitałem. Pozwól i innym korzystać z niego. Pozwól również, proporcjonalnie do wzrostu swojej firmy, rosnąć także i swoim współpracownikom, tak aby w czasach trudnych byli z Tobą. To, co dasz innym nie jest Tobie zabierane. Wróci do Ciebie tak czy inaczej.

Po czwarte – Wiara we własne możliwości.

Potrafisz, umiesz, chcesz. Skora jesteś tu gdzie się znalazłeś najpewniej tak właśnie jest. Wzmacniaj w sobie przekonanie o swojej niezwykłości, swoich umiejętnościach i możliwościach, jednocześnie zachowuj szacunek do innych i nabieraj dystansu do siebie samego. Wzmacniaj również wiarę innych w nich samych. Pamiętaj – nie jest ważne czego chcesz ty, ważne jest czy inni chcą tego samego. Jeśli będą chcieli to będą też i mogli, a wówczas także i w trudnych czasach nie będziesz sam.

Po piąte – Dobrze, pozytywne myślenie.

To co myślisz czyni rzeczy takimi jak chcesz aby były. Wykorzystuj ten najbardziej osobisty kapitał aby sprzyjać sobie. Naucz się sprzyjać sobie. Twoja głowa jest od myślenia i może stanowić dla Ciebie wsparcie, ale także dostarczać problemów, które się nie wydarzą. Na początku była myśl. Myślenie ku czemuś zamiast od czegoś. Nie uciekaj z miejsca, w którym Ci się nie wiedzie, nie wprowadzaj zmian w obawie, ucieczce, braku akceptacji, nie pogodzeniu. Podejmując jakiegokolwiek kierunki zmian – dokądś zmierzaj. Staraj się dostrzegać miejsce, w którym chcesz się znaleźć pamiętając, że mecz trzeba najpierw wygrać w swojej głowie.

Po szóste – Decyzje i szacunek dla innych.

To co dziś może wydawać się złe wcale takie nie musi być w przyszłości. Podejmuj najtrudniejsze decyzje w nadziei, że także i dla tych, których one dotyczą skutki i konsekwencje nie muszą w perspektywie oznaczać nic złego. Bazuj na prawie liczb wiedząc, że Twoje doświadczenie stanowi źródło kryteriów pomocnych przy podejmowaniu decyzji. Nie zwlekaj, ale pamiętaj, że jak nie wiesz co robić – nie rób nic.

Wspólnota interesów, proporcjonalne korzyści dla klientów i pracowników pozwalają w długiej perspektywie na wzajemne korzyści. Sam nic nie znaczysz i tak naprawdę nic nie możesz. To Twoi klienci oraz współpracownicy płacą Ci pensje. Szanuj ich i pamiętaj, że będą z Tobą nie dlatego, że jesteś ich szefem czy menedżerem ale względu na to jaki jesteś.

Po siódme – Koncentruj się na rzeczach ważnych.

Łatwo być zajęтым, prawdziwą trudnością jest bycie efektywnym. Koncentracja nad tym co ważne pozwala pozostać na właściwym kursie. Co jest ważne? Wszystko to co zbieżne z priorytetami i celami. Czy to co robimy przybliży nas do celu? Zadawaj sobie to pytanie, by praca dawała rezultaty w oparciu o robienie właściwych rzeczy niekoniecznie w najwłaściwszym momencie.

Po ósme – Pilnuj równowagi w swoim życiu.

Ciężko pracuj, ale jeszcze ciężiej wypoczywaj. Wymagaj także tego od swoich współpracowników. Paradoksalnie, aby przyspieszyć trzeba najpierw zwolnić. Uwolnij swoją głowę. Znajdź czas dla siebie. Bądź uważny w swoim życiu, tyle się dzieje obok Ciebie. Dostrzegaj to. Słuchaj i słysz. Twoje problemy nie są w centrum świata, ani nie są jego istotą, pokonasz je bez trudu z odrobiną dystansu, patrząc na wszystko z wolną głową i z pewnej perspektywy.

Po dziewiąte – Uczyń swoją pracę pasją.

„Kto chce się w jeden dzień wzbogacić, w tydzień będzie powieszony” – Leonardo da Vinci.

To, co trwałe dokonuje się z miłości i pasji. Nie szukaj szybkich korzyści i złotych strzałów. Świat nie daje takich możliwości. Nie myśl o wielkich zyskach i korzyściach. One przyjdą same, jeśli będziecie z pasją wykonywać to co przyszło Wam robić w życiu. Pamiętaj, w tenisie liczy się najbliższe odbicie piłki. Myśląc nieustannie o wygranej pozbawiamy się możliwości aby dobrze odbić piłkę.

Po dziesiąte – Bądź cierpliwy i rób swoje.

Biznes jest jak rzeka, która przecież nigdy nie jest taka sama. Wiele problemów powstaje bez Twojego udziału i bez twojego udziału znika. Nie chciej mieć wpływ na wszystko, rób

swoje i poświęć się życiu wpływając na otaczające Cię okoliczności, zmieniając je i dostosowując tak, aby Ci sprzyjały.